Wiem

TACONAFIDE

Wiem, wiem że nie chcesz mnie znać, dobrze wiem
Znowu śledzę cię w snach, ale nie ma cię, nie ma nas
W moim sercu nie ma miejsca, chyba nie mam szans

Wiem, wiem że nie chcesz mnie znać, dobrze wiem
Znowu śledzę cię w snach, ale nie ma cię, nie ma nas
W moim sercu nie ma miejsca, chyba nie mam szans

Głowa dziurawa jak moskitiera
Boli mnie stale, więc prochy zżeram
Starzy znajomi chyba dorośli
Starzy znajomi są obcy teraz
Z tymi nie gadam, zbyt są ostrożni
Z tymi nie gadam, bo poszli w melanż
Ja w środku znowu bezowocny
Piję wino sobie, robię nocny seans
Gwiazda filmu znowu wejrzy w oczy
Żaden plot twist, to jest prosty przekaz
Lekkoduszny, ale ciężki oddech
Wiecznie głody, niby młody lekarz
Ale ta kieszeń, jak młody youtuber
Co znowu pójdzie nie tak
Tego się dowiem już później

Kiedy ona dzwoni, lubię jak mój iPhone brzęczy
Znowu mnie tu nie ma, ona znowu za mną tęskni
Mało brakowało bym się poddał narko-bestii
Gruby, gruby melanż ich pogrążył w anoreksji

W tym narodzie widzę błędy, wady, jak Koterski
Ale nie chcesz w ogóle słuchać mnie, jak rady farmaceutki
Będę rządził światem, niby Big Pharma, muszę iść
Rest in peace, Peep, Rest in peace, czarna, ej

Wiem, wiem że nie chcesz mnie znać, dobrze wiem
Znowu śledzę cię w snach, ale nie ma cię, nie ma nas
W moim sercu nie ma miejsca, chyba nie mam szans

Wiem, wiem że nie chcesz mnie znać, dobrze wiem
Znowu śledzę cię w snach, ale nie ma cię, nie ma nas
W moim sercu nie ma miejsca, chyba nie mam szans

Sentymenty, sentymenty, sentymenty, sentymenty
Sentymenty, sentymenty, sentymenty, znów znów, sentymenty
Nie ufaj ładnym kobietom, w sumie to zrobisz co chcesz
Przyciągam zło jak Magneto, zerwałem kontakty z ex
Teraz mam same problemy, same jebane problemy
Nie umiałem cię docenić, odróżnić domu od sceny
I to był mój błąd, zabieram im moc
Ja nie chcę już więcej dni brzydkich, jak noc
Noce potrafią być piękne, za mało nad tekstem siedziałem, naprawdę mam dość
Wiem, wiem, że nie chcesz mnie znać, dobrze wiem
Trudno topić smutki jak się nauczyły pływać
Tak rozbita, bo zrobiłaś sobie w moim sercu biwak
Ale nie maż się dziewczyno, namalujesz to jak Frida
Chociaż obraz siebie, który zostawiłem może się rozmywać

Wiem, wiem że nie chcesz mnie znać, dobrze wiem
Znowu śledzę cię w snach, ale nie ma cię, nie mam szans
W Twoim sercu nie ma miejsca, chyba nie ma nas, wiem

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!